



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 7 grudnia 2015 r.

**Adam Bodnar**

**IX.517.411.2015.JN**

**Pan  
gen. Jacek Kitliński  
Dyrektor Generalny  
Służby Więziennej  
Warszawa**

W Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich było prowadzone postępowanie wyjaśniające w związku ze skargą p. K. S. w sprawie braku właściwej opieki lekarskiej i odpowiednich warunków bytowych w Areszcie Śledczym w Warszawie-Mokotowie.

P. K. S. jest osobą z czterokończynowym porażeniem. Porusza się wyłącznie na wózku inwalidzkim, wymaga całodobowej pomocy innych osób przy wykonywaniu podstawowych czynności życiowych. W Areszcie Śledczym w Warszawie- Mokotowie w/w, jako tymczasowo aresztowany, przebywał w okresie od dnia 7 maja 2014 r. do dnia 12 lutego 2015 r., w którym to dniu uległ wypadkowi, doznając złamania kości udowej, i został przetransportowany do szpitala w Zakładzie Karnym Nr 2 w Łodzi.

Z dokonanych ustaleń wynika, że warunki w Areszcie Śledczym w Warszawie-Mokotowie, w jakich przebywał p. S., nie były dostosowane do stopnia jego niepełnosprawności. Cela, łazienka, pola spacerowe nie spełniały odpowiednich standardów ze względu na istniejące bariery architektoniczne. W celi nie było warunków umożliwiających samodzielne korzystanie z kąpielnicy sanitarnego, brak odpowiedniej przestrzeni manewrowej utrudniał pacjentowi dostęp do muszli ustępowej oraz umywalki.

P. S. nie miał również zapewnionej właściwej rehabilitacji (wyczerpały się możliwości personelu medycznego w tym zakresie) i sprzętu rehabilitacyjnego (służba zdrowia nim nie dysponowała, np. kończyny dolne pacjenta były podtrzymywane przez więzienny taboret, materac odleżynowy musiała dostarczyć rodzina). Sytuację dodatkowo komplikował brak specjalisty chirurga w gronie zatrudnionych w Areszcie lekarzy, a zgodnie z opinią biegłego lekarza tymczasowo aresztowany mógł przebywać w areszcie śledczym pod warunkiem, że będzie miał zapewnioną systematyczną opiekę m.in. chirurga. W ocenie lekarza prowadzącego i dyrektora szpitala pobyt tymczasowo aresztowanego w w/w jednostce narażał go na ryzyko pogorszenia się stanu jego zdrowia.

Mając powyższe na uwadze Rzecznik Praw Obywatelskich (pismo z dnia 27 sierpnia 2015 r. skierowane do Ministra Sprawiedliwości) uznał, że wobec p. K. S. doszło do naruszenia zasady wykonywania tymczasowego aresztowania, określonej w art. 4 Kodeksu karnego wykonawczego, tj. humanitarnego traktowania osoby pozbawionej wolności. Stanowisko to podzieliło Ministerstwo Sprawiedliwości, które na wniosek Rzecznika badało przedmiotową sprawę (odpowiedź z dnia 23 września 2015 r. l.dz. DWOIO-I-072-13/15).

Wyniki postępowania wyjaśniającego w tej sprawie prowadzą do kilku wniosków, które pozwalam sobie przedstawić Panu Dyrektorowi.

**I. Wiele wyodrębnionych w jednostkach penitencjarnych cel dla osób niepełnosprawnych fizycznie, w tym poruszających się na wózkach inwalidzkich, nie jest nadal przystosowanych do potrzeb tej grupy osadzonych. Infrastruktura jednostek także jest barierą dla korzystania z przysługujących im praw, np. spacerów, ciepłej kąpieli, widzeń. Służba Więzienna nie czyni zaś wystarczających wysiłków, by ten stan rzeczy zmienić.**

Treść otrzymywanych przez Rzecznika odpowiedzi w sprawach dotyczących osób z niepełnosprawnością pokazuje, że organy więziennictwa nie dostrzegają barier, które potęgują niepełnosprawność osadzonych i uniemożliwiają im korzystanie z przysługujących im praw, na zasadzie równości z pozostałymi osadzonymi. W sprawie p. S. Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w Warszawie oceniła, że w Areszcie Śledczym w Warszawie-Mokotowie pacjent ma zapewnione godne warunki pobytu (pismo z dnia 31 lipca 2014 r. l.dz. OI/S-0510/5881/1/14). W sprawie innego wnioskodawcy OISW w Warszawie informował, że w czasie pobytu w szpitalu w Areszcie Śledczym w Warszawie-Mokotowie skazany przebywał w celi mieszkalnej przystosowanej dla potrzeb osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich (pismo z dnia 19 listopada 2014 r. OI/S-0510/3326/19/14). Tymczasem sędzia wizytator Sądu Okręgowego w Warszawie we wcześniejszym sprawozdaniu, z dnia 13 czerwca 2014 r., z przeprowadzonych w dniach 28-30 kwietnia oraz 5-6 czerwca 2014 r. w w/w jednostce penitencjarnej czynności lustracyjnych wskazał, że pomieszczenia mieszkalne przeznaczone dla osób niepełnosprawnych ruchowo nie odpowiadają wymaganiom przewidzianym dla tego rodzaju pomieszczeń, są wręcz celami dla niepełnosprawnych tylko z nazwy. W konkluzji sprawozdania sędzia podkreślił konieczność stworzenia pomieszczeń mieszkalnych, ewentualnie modernizacji istniejących z przeznaczeniem dla osób niepełnosprawnych ruchowo. Przedstawiciele Krajowego Mechanizmu Prewencji i Fundacji Polska Bez Barier, przeprowadzając w dniach 29-30 stycznia 2015 r. wizytację jednostki, dokonali tożsamej oceny. Stwierdzili, że w Areszcie nie ma celi mieszkalnej dostosowanej do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Ustalenia poczynione przez KMP dowodzą, że

ocena sędziego wizytatora oraz wskazane przez niego nieprawidłowości i krytyczne uwagi nie skutkowały podjęciem przez administrację Aresztu działań w zakresie dostosowania jednostki do potrzeb osób z niepełnosprawnością.

Kwestie dotyczące przestrzegania praw osób z niepełnosprawnością fizyczną przebywających w jednostkach penitencjarnych Rzecznik podnosił wielokrotnie w swoich wystąpieniach kierowanych do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej. Zagadnienie to było też niejednokrotnie przedmiotem raportów Krajowego Mechanizmu Prewencji. Wyniki postępowań wyjaśniających obecnie prowadzonych w Biurze Rzecznika w sprawie skarg osadzonych oraz wyniki kolejnych wizytacji KMP, których celem było sprawdzenie stanu przestrzegania praw osób niepełnosprawnych, potwierdzają, że wskazany problem jest nadal aktualny, nie tylko w sferze poczynań inwestycyjnych, bo tych nie można rozpatrywać bez uwzględnienia możliwości finansowych państwa, ale również w sferze mentalnej Służby Więziennej. Dlatego też Rzecznik dostrzega konieczność uwrażliwiania funkcjonariuszy na potrzeby i problemy osób niepełnosprawnych.

Warte rozważenia byłoby również dokonanie przez każdą jednostkę penitencjarną, przy udziale ekspertów, kompleksowej oceny obszarów wymagających poprawy w zakresie dostosowania ich do potrzeb osób niepełnosprawnych. Ocena taka zapewne pozwoli dostrzec, że wiele usprawnień nie wymaga znacznych nakładów środków finansowych (np. zapewnienie możliwości korzystania przez osoby leżące z sygnalizacji przyzywowej, dostosowanie wysokości ławek znajdujących się na polach spacerowych, obniżenie telefonu samoinkasującego) oraz wskazać te obszary, które z powodu ograniczeń finansowych i np. architektonicznych nie mogą w krótkim czasie ulec poprawie, dlatego też winny być objęte szczególną uwagą, by nie dochodziło do naruszania praw osób z niepełnosprawnością.

**II. Służba Więzienna nie rozwiązała problemu dotyczącego zapewnienia osobom ze znaczną niepełnosprawnością, przebywającym w areszcie śledczym/zakładzie karnym, całodobowej opieki i pomocy przy wykonywaniu przez nie podstawowych czynności życiowych.**

P. S., z uwagi na stopień niepełnosprawności, nie był w stanie samodzielnie spożyć posiłku, zaspokoić pragnienia, zmienić pozycji, przemieścić się na wózek inwalidzki, skorzystać z toalety, wykonać czynności związanych z utrzymaniem higieny osobistej, wezwać oddziałowego lub przedstawiciela służby zdrowia (nie miał zapewnionej dostępnej dla niego instalacji przyzywowej). Każdorazowo był zmuszony posiłkować się pomocą innych osadzonych, pacjentów szpitala, również korzystających ze świadczeń medycznych. Pozostawał więc całkowicie od nich zależny. Przy tym często spotykał się z niechęcią ze strony współosadzonych, bywało, że zakres niezbędnej pomocy przerastał wiedzę i umiejętności osoby wyznaczonej do pełnienia tego zadania.

Rzecznik zwracał uwagę na te kwestie, m.in. w piśmie skierowanym do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej w dniu 27 czerwca 2014 r. przy sprawie II.517.94.2014.JN, II.517.870.2014.JN, dotyczącej p. R. D. Wielokrotnie podnosili je także przedstawiciele Krajowego Mechanizmu Prewencji w raportach z wizytacji w jednostkach penitencjarnych.

Zagadnienie to było również przedmiotem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach dotyczących osób niepełnosprawnych, przebywających w zakładach karnych i aresztach śledczych. Trybunał, w sprawie Farbtuhs v. Łotwa (wyrok z dnia 2.12.2004 r., skarga nr 4672/02), stwierdził, że ma wątpliwości odnośnie właściwości rozwiązania, zgodnie z którym odpowiedzialność za człowieka o poważnej niepełnosprawności spoczywa w przeważającej części na niewykwalifikowanych więźniach, nawet jeśli dotyczy to ograniczonego okresu czasu. Niepokój i niepewność, jakich doświadczać może osoba w tak znacznym stopniu niepełnosprawna na myśl, że może nie otrzymać profesjonalnej pomocy również w sytuacji nagłej potrzeby, mogą same w sobie stanowić problem wymagający rozważenia z punktu widzenia artykułu 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tożsame stanowisko Trybunał zajął w sprawie D.G. v. Polska (wyrok z dnia 12.02.2013 r., skarga nr 45705/07).

Rozwiązanie przedmiotowej kwestii niewątpliwie nastęrcza trudności, niemniej jednak zapewnienie całodobowej opieki przez personel medyczny osobom z niepełnosprawnością takiego stopnia, jak w przypadku p. S., wydaje się w świetle rozstrzygnięć ETPCz obowiązkiem jednostki penitencjarnej.

**III. W sytuacjach, gdy pojawia się wątpliwość, co do możliwości dalszego przebywania osadzonego w danej jednostce, czy w warunkach izolacji penitencjarnej w ogóle, Służba Więzienna winna korzystać z możliwości zwrócenia się do sądziego penitencjarnego, sprawującego nadzór na legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania.**

W sprawie p. S. lekarz, pismem z dnia 28 maja 2014 r., poinformował Prokuraturę Okręgową w Warszawie, że dalszy pobyt w/w w szpitalu Aresztu Śledczego w Warszawie-Mokotowie może skutkować pogorszeniem stanu ogólnego osadzonego i wniósł o wskazanie podmiotu leczniczego, w którym tymczasowo aresztowany mógłby przebywać. Mimo przedmiotowego apelu sytuacja p. S. nie ulegała zmianie. Zgromadzony w toku postępowania wyjaśniającego materiał nie wskazuje, by podjęto dalsze działania w sprawie, a taka potrzeba istniała - ordynator szpitala w rozmowie z pracownikami Biura Rzecznika w dniu 23 lipca 2014 stwierdził bowiem, że p. S. wymaga świadczeń o charakterze pielęgnacyjnym, postępowania antyodlegynowego oraz rehabilitacji ruchowej, a te nie mogły być zapewnione w ramach oddziału szpitalnego Aresztu Śledczego w Warszawie-Mokotowie.

Brak reakcji organu, do którego dyspozycji tymczasowo aresztowany pozostawał, nie zwalniał Służby Więziennej od obowiązku podjęcia dalszych starań o zapewnienie osadzonemu właściwych warunków leczenia i rehabilitacji, bowiem znane jej okoliczności wskazywały na potrzebę rozważenia, czy tymczasowe aresztowanie nie powinno być wykonywane wyłącznie w odpowiednim zakładzie leczniczym. Lekarz oddziału szpitalnego w swoich opiniach konsekwentnie i wielokrotnie zauważał, że osadzony nie może przebywać w Areszcie Śledczym w Warszawie-Mokotowie i wskazywał, że warunki pobytu pacjenta w areszcie śledczym, określone przez biegłego powołanego przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie, nie mogą być spełnione w w/w jednostce.

W tych okolicznościach należało poinformować sędziego penitencjarnego o sytuacji osadzonego i potrzebie przeniesienia go do zakładu leczniczego o lepszym zabezpieczeniu medycznym. Na tę kwestię zwróciło uwagę Ministerstwo Sprawiedliwości, podnosząc, że cyt.: „Sąd Okręgowy w Warszawie w trakcie pobytu K. S. w Areszcie Śledczym nie odnotował żadnego sygnału w kwestii sytuacji zdrowotnej czy też bytowej wynikającej z jego niepełnosprawności. Tym samym nie mając wiedzy w tym zakresie sąd penitencjarny - Sąd Okręgowy w Warszawie nie miał możliwości ewentualnego podjęcia działania w ramach nadzoru penitencjarnego”.

Należy podnieść, iż administracja Aresztu nie tylko nie rozważyła powyżej wskazanej możliwości, ale nie zrealizowała nawet dyspozycji Prokuratury Okręgowej w Warszawie, która w dniu 20 października 2014 r. wskazała Zakład Karny Nr 2 w Łodzi jako zakład leczniczy, w którym miało być wykonywane tymczasowe aresztowanie wobec p. S. Centralny Zarząd Służby Więziennej, w skierowanym do Rzecznika w dniu 28 kwietnia 2015 r. piśmie podniósł, że brak było wskazań medycznych do leczenia usprawniającego osoby, która przeżyła uraz 14 lat wcześniej. Skrajnie odmiennego zdania był powołany przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie biegły, lekarz neurolog, który w opinii z dnia 2 grudnia 2014 r. stwierdził, że tymczasowo aresztowany może przebywać w areszcie śledczym pod warunkiem, że będzie miał zapewnioną systematyczną rehabilitację i opiekę urologa, chirurga, psychiatry.

Wydaje się uprawniony wniosek, że m.in. beczynność administracji więziennej w sprawie przyczyniła się do wystąpienia w dniu 12 lutego 2015 r. zdarzenia, w wyniku którego tymczasowo aresztowany doznał złamania kości udowej. Stan zdrowia osadzonego uległ takiemu pogorszeniu, że więzienna służba zdrowia nie dysponowała już niezbędnymi świadczeniami medycznymi i tymczasowo aresztowany został zwolniony z aresztu śledczego.

Europejski Trybunał Praw Człowieka w swoim orzecznictwie przypomniał, że artykuł 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności nie może być interpretowany jako ustanawiający ogólny obowiązek zwolnienia osoby z aresztu

z powodów zdrowotnych lub przeniesienia jej do zwykłego szpitala, nawet jeżeli cierpi ona na chorobę, która jest szczególnie uciążliwa w leczeniu (sprawa Mouisel v. Francja, wyrok z dnia 14.11.2002 r., skarga nr 67263/01). Jednakże, przedmiotowy przepis wymaga, by Państwo zapewniło więźniom warunki, które nie godzą w ich godność oraz zagwarantowało stosowne zabezpieczenie zdrowia między innymi poprzez dostarczenie im wymaganej opieki medycznej.

W związku z powyższym, uprzejmie proszę Pana Dyrektora o odniesienie się do przedstawionych kwestii. Jestem bowiem przekonany, iż wskazane zagadnienia zasługują na szczególną uwagę.

Jednocześnie, bardzo proszę o zajęcie stanowiska w indywidualnej sprawie p. S. oraz poinformowanie mnie o podjętych działaniach, mających na celu zapobieżenie podobnym nieprawidłowościom w przyszłości.

Podpis na oryginale